

Cena 15 groszy

# KURIER kozaliński

Rok I

Piątek, 17 listopada 1950 r.

Nr. 102



Pokój  
zwycięży  
wojnę!

## Nic nie może powstrzymać pochodu twórczych idei, prawdy, sprawiedliwości i pokoju które przenikają przez wszelkie granice i rozpowszechniają się na całym świecie

### Przemówienie profesora Joliot Curie na uroczystym otwarciu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie



**Prof. Joliot-Curie**  
PRZEWODNICZĄCY STAŁEGO KOMITETU ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU

WCZORAJ WIECZOREM WE WSPANIALE UDEKOROWANEJ HALI DOMU SŁOWA POLSKIEGO W WARSZAWIE NASTĄPIŁO UROCZYSTE OTWARCIE II ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU. PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE WYGŁOSIŁ SŁAWNY UCZONY PROF. JOLIOT CURIE, PRZEWODNICZĄCY STAŁEGO KOMITETU ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU. IMIENIEM LUDU WARSZAWY POWITAŁ KONGRES PRZEWODNICZĄCY STOŁECZNEJ RADY NARODOWEJ JERZY ALBRECHT. PO CZYM ZABRALI GŁOS DELEGACI BRYTYJSKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU PROF. CROWTHER I MONTAGU. NA ZAKOŃCZENIE POSIEDZENIA DOKONANO WYBORU PREZYDIUM KONGRESU. PONIŻEJ ZAMIESZCZAMY PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE PROF. JOLIOT CURIE:

Uważam II Światowy Kongres Obrońców Pokoju za otwarty.

Panie, Panowie, Drodzy Przyjaciele!

Chciałbym przede wszystkim przynieść Wam pozdrowienia od Komitetu I Kongresu Obrońców Pokoju i w jego imieniu Was przywitać.

Na tej wspaniałej sali, tak szybko przygotowanej, wspominając ze wzruszeniem wszystkie doznane już przez nas dowody przyjaźni — wyrażam z pewnością myśl wszystkich delegatów, dziękując serdecznie Rządowi Polskiemu, miastu Warszawie i Polakom

Komitetowi Obrońców Pokoju.

Jestem przekonany, drodzy delegaci i goście, że przemawiam w imieniu milionów mężczyzn i kobiet miłujących pokój, w imieniu niezliczonych mas obrońców pokoju, wyrażając Wam naszą wdzięczność za waszą tak żarliwą i serdeczną zgodę na podjęcie wysiłków niezbędnych dla pokonania trudu podróży, które musieliście z różnych stron odbyć. Dowodzi to, że wszyscy tutaj posiadamy głębokie poczucie odpowiedzialności i że nie nam nie może przeszkodzić w jej manifestowaniu.

Chcę jednak od razu podkreślić, że wysiłki stały się niepomniernie lepsze dzięki niezwyklej sprawności naszych przyjaciół czechosłowackich i polskich. Jeżeli przewiezienie przeszło tysiąca delegatów i gości mogło się odbyć bez przeszkód i kłopotów, jeśli liczne trudności znajdowały natchmiastowe rozwiązanie, jeśli naszym przyjaciołom Polakom udało się zadziwiający wyczyn urządzenia Kongresu w przeciągu 2 dni — stało się to dlatego, że wszyscy obywatele tego kraju

z rządem na czele są głęboko przywiązani do wielkiej sprawy pokoju, której bronimy.

Pragnę w imieniu nas wszystkich, w imieniu wszystkich obrońców pokoju wyrazić im nasz podziw i naszą gorącą wdzięczność. Chciałbym jednak pozdrowić specjalnie nas wszystkich przyjaciół brytyjskich, a zwłaszcza członków Brytyjskiego Komitetu Przygotowawczego. Pragnę im powiedzieć, jak bardzo cenimy ich oddanie dla sprawy i upór, z jakim usiłowali przezwyciężyć trudności, stawiane na ich drodze przez rząd, który niewątpliwie już z góry postanowił sfalszować oblicze Kongresu lub unieemożliwić jego odbycie się. Wyobrażamy sobie oburzenie i ból naszych brytyjskich przyjaciół, gdy okazano się, że rząd ich kraju, odsłaniając brutalnie swoje intencje, faktycznie zakazał urzędzenia w Wielkiej Brytanii II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Drodzy przyjaciele brytyjscy, jesteście Wam głęboko wdzięczni; bądźcie przekonani, że trud Wasz nie był daremny. Wasze i nasze oburzenie nie dzieli z nami wszyscy uczelni ludzie na świecie, którzy uważają pokój za najwyższe dobro. Wspaniały sukces wiecu protestacyjnego, zorganizowanego przez Was w Sheffield, dowodzi, że lud angielski nie solidaryzuje się z posunięciami Waszego rządu.

Zarządzenia te wzbudziły zdumienie i oburzenie na całym świecie i wywołały skutek sprzeczny z zamiarami tych, którzy je sprowokowali, jak i tych, którzy je wydali. Chcąc ztłumić głos pokoju, pobudzili oni energię bojow-

ników o pokój i otworzyli oczy ludziom, którzy wczoraj jeszcze wahali się, a dziś przyłączają się do rzeszy Obrońców Pokoju.

Żałujemy oczywiście szczerze, że zabroniono nam mówić swobodnie o pokoju w mieście angielskim, ale chociaż miesiąc w którym odbywa się Kongres posiada pewne znaczenie, wiemy, że sprawą zasadniczą jest treść obrad i ich postanowienia.

Nic nie może powstrzymać pochodu twórczych idei prawdy, sprawiedliwości i pokoju, które przenikają przez wszelkie granice i rozpowszechniają się na całym świecie.

Tak więc Kongres, który odbywa się obecnie w Warszawie, to ten sam Kongres, który miał odbyć się w Sheffield.

Jedynie rząd angielski sprawił, że miasto Sheffield nie do stało się zaszczytu goszczenia wielkiego Kongresu.

Pozwolenie na odbycie obrad Kongresu w Stolicy Polski jest zasługą Rządu Polskiego i przy nosi mu zaszczyt.

Nie ulega wątpliwości, że do konanej z ośmińwajacym sukcesem przeniesienia naszego Kongresu do Warszawy stanowi samo przez się akt o wielkiej doniosłości międzynarodowej.

Jest to bowiem konkretny przykład siły, jaką reprezentujemy, siły, która jednoczy i wyznacza dążenia ludów miłujących pokój.

Kongres nasz wzbudza w tej chwili wielkie zainteresowanie na całym świecie. Prace nasze powinny sprawić, by siła, jaką reprezentujemy, była jeszcze potężniejsza, abyśmy uczynili z niej najwyższą instancję, zdolną do narzucania woli ludów zawsze — w każdym wypadku, gdy zawiodą te instytucje, których obowiązkiem jest utrzymanie pokoju na świecie.

Takie winniśmy postawić sobie zadanie, otwierając ten Kongres.

## Tajny dokument premiera Attlee przeciwko II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju

PRAGA (PAP). Jak donosi Agencja Telepress, praskie biuro tej agencji otrzymało dokument, demaskujący kulisy machinacji rządu angielskiego w stosunku do II Światowego Kongresu Pokoju.

Dokumentem tym jest okólnik, rozesłany przez premiera brytyjskiego Attlee w połowie sierpnia do przedstawicieli rządu angielskiego w szeregu krajów. Okólnik ten zawiera szczegółowe instrukcje dotyczące środków, jakie przedstawiciele rządu angielskiego mają podjąć, by nie dopuścić do odbycia Kongresu.

Okólnik właściwie oświeśla strach rządu angielskiego przed ruchem obrońców pokoju. Równocześnie świadczy on o tym, że nie mające precedensu działania rządu angielskiego przeciwko Kongresowi zostały ukartowane na długo przed zwołaniem Kongresu oraz, że działania te były przeprowadzane zgod-

nie ze szczegółowym planem przewidującym wykorzystanie wszelkich możliwych środków w celu zerwania Kongresu.

Pełny tekst okólnika noszącego tytuł: „O II Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju”, zamieszczamy na stronie drugiej.

## Wydalenie z Labour Party za akcję na rzecz pokoju

LONDYN (PAP). Jak donosi „Daily Telegraph”, członkini komitetu wykonawczego partii labourystowskiej Mabel Smith, która aktywnie uczestniczyła w organizacji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield, „automatycznie straciła prawo na leżenie do partii”.



NA ZDJĘCIU: PLAC PRZED DWORCEM GŁÓWNYM W WARSZAWIE UDEKOROWANY FLAGAMI KRAJÓW BIORĄCYCH UDZIAŁ W KONGRESIE. (FOTO API).

## Manifestacja młodzieży ślupskiej

Wczoraj w godzinach wieczornych młodzież robotnicza ślupskich zakładów pracy zacięła waleczny pod stawowych zebrała się licząc na pl. Zwycięstwa, aby manifestować na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, wyrazić swoją niezłomną wolę w walce o utrzymanie pokoju.

Na pl. Zwycięstwa do młodzieży przemówił przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP Micuński. Wyrażając w imieniu młodzieży ziem ślupskiej potępienie dla imperialistów anglo-amerykańskich, którzy nie dopuścili do odbycia kongresu w Sheffield, mówca oświadczył, że dla zamianowania niezłomnej woli obrony pokoju ślupska młodzież robotnicza i szkolna zacięła Warty Pokoju w zakładach pracy.

Ogółem w wiecu młodzieżowym wzięło udział około 8-tysięcy młodzieży.

Od dnia 17 bm. na terenie Ślupski jak i powiatu młodzież ZMP wystąpiła w imprezach artystycznymi, które będą powiązane z masówkami dla uczczenia Kongresu. (Zaw.)



# Dokument obłudy i hańby

# Premier Grotewohl przedstawił nowy rząd NRD

### Dalszy ciąg ze strony pierwszej

**1** Otrzymałmy niedawno z Pragi zawiadomienie, że organizacja zwolenników Pokoju zamierza odbyć II Światowy Kongres Zwolenników Pokoju w Londynie w dniach od 13 do 19 listopada oraz że na Kongresie tym obecnych będzie od 2 do 3 tysięcy osób. Brytyjski Komitet Zwolenników Pokoju skierował się do premiera z pismem, domagając się od niego gwarancji, że nie będzie się czyniło żadnych przeszkód w przygotowaniu tego Kongresu.

**2** Pierwotnie komunistyczni obrońcy pokoju zamierzali zorganizować swój drugi Kongres Światowy w Genewie. Gdy jednak w czerwcu br. do hr. Sforzy zwróciło się z prośbą o wydanie wizy wjazdowej ok. tysiąca delegatów, hr. Sforza poinformował przedstawicielkę Włoskiego Komitetu Obrońców Pokoju, że uważa za swój obowiązek odmówić wydania wiz delegatom na Kongres, ponieważ dobrze mu wiadomo, że Stany Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju nadal tendencyjnie interpretują agresję w Korei.

Wobec tego obrońcy pokoju powzięli tymczasową decyzję odbycia swego II Kongresu w Warszawie, we wrześniu, a urzędnie — zwołania narady członków Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Pradze — o mowieniu programu Kongresu. Na tej naradzie praktycznie postanowiono znów zmienić program i zorganizować Kongres w Londynie, w dniach 13 — 19 listopada.

**3** Jestem więcej niż przekonany że motywy, które skłoniły obrońców pokoju do tego, by starać się zorganizować Kongres w Londynie, były następujące:

**a** Wzbudzić pewne obawy wśród społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych i wywołać wątpliwość w rządzie amerykańskim, czy podpisanie paktu atlantyckiego miało pierwszorzędne znaczenie.

**b** Zwołując Kongres w stolicy cywilizacji zachodnioeuropejskiej, chcieli oni ukryć dominującą rolę komunistów w kampanii obrony pokoju, i w całości sprawić wrażenie, że cieszy się ona poparciem szerokiego mas na zachodzie.

**c** Uzyskać możliwość nazywania każdej rezolucji lub każdej listy „zbrodniarzy wojennych”, zaaprobowanej przez ten Kongres „rezolucją londyńską”, „londyńską czarną listą” i t.d.

**d** Zorganizować kampanię w obronie pokoju w Anglii, gdzie dotychczas nie wywierała ona wpływu na masę.

Termin zorganizowania Kongresu wybrano w ten sposób, by zbiegał się on z sesją Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, ażeby udzielić dodatkowego poparcia wszelkiej propozycji, jaka może być wysunięta przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zakazu broni atomowej i rezygnacji ze stosowania tej broni. Gdyby Kongres uchwałił rezolucje, żądające pokoju i rozbrojenia, aprobujące rezolucje radzieckie i znaczącej

ca ją setka milionów podpisów łącznie z podpisami z szeregu krajów zachodnich — dałby delegacji radzieckiej Organizacji Narodów Zjednoczonych możliwość twierdzenia, że delegacja radziecka daje wyraz prawdziwej woli narodów w odróżnieniu od reakcyjnych rządów i podżegaczy wojennych na zachodzie.

**4** Biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo, jakie Kongres ten spowodowałby dla krajów uczestniczących w pakcie półn.-atlantyckim, rząd angielski starannie śledził wszystkie możliwe sposoby, by nie dopuścić do odbycia tego Kongresu lub by podjąć takie środki przeciwko jego organizatorom, które by zmusiły ich do przeprowadzenia Kongresu w jakimkolwiek innym miejscu lub sprawiły, że Kongres ten byłby pozbawiony znaczenia, gdyby mimo wszystko odbył się w Londynie. Jednakże (angielskie) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie posiadało nieestetycznych podstaw do ogłoszenia zakazu Kongresu i dlatego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie może podjąć z góry koniecznych środków. Dlatego rząd angielski musi działać, wychodząc z założenia, że Kongres odbędzie się i że będzie się nazywał II Światowym Kongresem Zwolenników Pokoju. Nie można odmówić wydania wiz tym członkom Kongresu, którzy są wysłani z krajów zachodnich. Przyjaciele ich poradzą im zapewnić, by nie ogłaszali, że jedzą na Kongres i wyjaśnią im, że wszelkie półśrodki, w wyniku których połowa lub większość delegatów zagranicznych nie zostanie dopuszczona na Kongres, nie będą stanowiły przeszkody w odbyciu Kongresu, ani też nie przeszkodzą jego organizatorom w przedstawianiu go jako Kongresu Światowego. Oprócz tego niemożliwością było przeszkodzić rozesłaniu zaproszeń z Londynu.

Jedynym następstwem niedopuszczenia większości delegatów zagranicznych na Kongres byłby potok dezertów, a jakkolwiek apel przyjęty przez Kongres, zostałby podpisany przez obecnych na Kongresie tak, jak gdyby w pracy Kongresu brał udział wszyscy delegaci.

**5** Równocześnie rząd angielski doskonale zdaje sobie sprawę — uwzględniwszy potencjalne możliwości Kongresu — że spoczywającego na nim zgodnie z paktem atlantyckim obowiązku uczynienia wszystkiego co jest w jego mocy, by przeszkodzić w odbyciu Kongresu. Rząd podejmuje następujące zarządzenia administracyjne:

**I** Ani jeden cudzoziemiec nie uzyska zezwolenia na przyjazd do Anglii w celu uczestniczenia w organizacji Kongresu. Erenburgowi i jeszcze pięciu Rosjanom, którzy prosili o wizy wjazdowe dla wzięcia udziału w przygotowaniu Kongresu — odmówiono. Komunistą francuski Laffitte, który jako obywatel francuski nie potrzebuje wizy wjazdowej, został zatrzymany na tydzień przed przyjazdem do Anglii i odesłany z powrotem do Francji. Obecnie nie możemy odmawiać wiz osobom, które w swych deklaracjach nie wskazują, że jedzą do Anglii dla wzięcia udziału w przygotowaniu Kongresu. Jeżeli jednak ludzie ci wezmą w tym udział, zostaną oni bezwzględnie wydalen.

**II** Każda deklaracja w sprawie wydania wiz delegatom zagranicznym rozpatrywana będzie indywidualnie. Rząd angielski odmówi wydania wiz wszystkim niepożądanym cudzoziemcom. W praktyce sytuacja ta może dotyczyć każdej osoby, mogącej wywołać nieporządek w przemysle, naruszyć istniejący ład lub prowadzić jakikolwiek bądź działalność wywrotową. Nie należy jednak informować organizatorów Kongresu o tych wypadkach, w których zamierza się stosować to zarządzenie.

**6** Wpływ Kongresu na angielską opinię publiczną będzie jak się zdaje, nie znaczny i w ostatecznym wyniku Kongres wcale nie wpłynie na politykę rządu angielskiego.

Nie powinno to jednak przeszkodzić nam w uwzględnieniu faktu, że Kongres sam przez się stanowi poważną próbę komunistów wnieślenia zamętu w grono członków paktu atlantyckiego i próbie zespolenia międzynarodowej opinii publicznej wokół pokojowej polityki radzieckiej, opartej na zakazie broni atomowej i rezygnacji z wykorzystania tej broni.

To też rząd angielski zamierza wykorzystać wszystkie środki jakimi dysponuje, aby pokazać opinii publicznej Anglii i zagranicą istotny charakter kampanii obrońców pokoju. Delegacja angielska na sesji Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych będzie rozporządzała wszystkimi niezbędnymi faktami, by demaskować cele i metody Kongresu i napiętnować Kongres jako narządzie polityki radzieckiej.

**7** Załączam egzemplarz wniosku dotyczącego przeprowadzenia kampanii w sprawie rozbrojenia i obrony pokoju — przekazanego telegraficznie sir Gladwyn Jebbowi w Lake Success. Wniosek ten będzie rozpatrywany przez delegację brytyjską w ONZ i przez inne delegacje krajów, które podpisały pakt atlantycki. Potem ich materiał wykorzystany zostanie przez delegację brytyjską. Powinniście panowie w miarę możliwości jak najszersze popularyzować ten materiał i przede wszystkim podkreślać, że radziecka kampania obrony pokoju winna być traktowana jako część całokształtu polityki radzieckiej: powinniście panowie jednocześnie tłumaczyć, jakie są istotne warunki zabezpieczenia pokoju powszechnego.

**8** Jeżeli — mimo powyższego — natkniecie się na jakikolwiek problem lub na opinię rządu, przy którym jesteście akredytowani, w sprawie stosunku rządu brytyjskiego do Kongresu zwolenników pokoju — powinniście panowie wyjaśnić naszą politykę zgodnie z punktami 1—5 niniejszego okólnika. Okólnik ten został rozesłany przedstawicielom angielskim, akredytowanym przy wszystkich rządach, które podpisały pakt atlantycki. Kopia okólnika została przekazana ministrowi do spraw krajów wspólnocie brytyjskiej, w celu przekazania Wysokiemu Komisarzowi

Brytyjskiemu w Ottawie oraz do Moskwy, Warszawy, Pragi, Budapesztu, Bukaresztu, Sofii, Aten i Ankarę. Otrzymałmy zawiadomienie, że II Światowy Kongres Zwolenników Pokoju odbędzie się w Sheffield, a nie w Londynie. Nie jest to jednak jeszcze pewne, ponieważ w Radzie Miejskiej wysunięto obiekcje przeciwko przyjętej już decyzji udzielenia gmachu ratusza angielskiemu Komitetowi Obrońców Pokoju dla urządzenia Kongresu.

Równocześnie propagandziści kampanii obrony pokoju podkreślają, że Kongres odbędzie się — jak mówią — w kapitalistycznej twierdzy produkcji wojennej.

(—) Attlee

BERLIN (PAP). W środę 15 bm. odbyło się w Berlinie plenarne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Otwierając posiedzenie przedwodniczą Izby Ludowej, Dieckmann wskazał na doniosłość obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie. W imieniu parlamentu i narodu niemieckiego przewodniczący Dieckmann wyraził delegatom Kongresu Watszawskiego najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad.

Dieckmann potępił również haniebne postępowanie rządu laburzystowskiego, który uniemożliwiał odbycie Kongresu Obrońców Pokoju w Sheffield ziemskował się jako największy wróg pokoju.

Następnie premier Otto Grotewohl, któremu Izba Ludowa powierzyła misję utworzenia rządu, przedstawił parlamentowi skład nowego gabinetu.

W skład rządu wchodzi: premier Otto Grotewohl, 5 wicepremierów, Walter Ulbricht, Heinrich Rau, który będzie również funkcję przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania, Otto Nuschke, dr. Loeh, który kierować będzie również ministerstwem skarbu i dr. Bolz, mianowany również ministrem budowy. W skład rządu wchodził poza tym 15 ministrów.

# Dożywotne więzienie dla handlarza obcymi walutami

WARSAWA PAP. Dnia 14 bm. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzył w trybie doradczym sprawę trzech kupców — spekulantów: Starca Franciszka, Nowickiego Tadeusza i Galanta Wacława, oskarżonych o uprawianie na terenie Warszawy, Otwocka i innych miejscowości woj. warszawskiego od 1945 r. do października br. spekulacji walutowych na wielką skalę.

Wszyscy oskarżeni przedstawiają sobą typ drapieżnych spekulantów i bezwzględnych wyzyskiwaczy, którzy nie próbując uczciwej pracy, zdobyli nielegalnymi machinacjami wielkie majątki.

Osk. Starzec — właściciel trzech domów, w czasie okupacji żerował na nieszczęściu osób prześladowanych przez hitlerowców — skupując np. „okazyjnie” z ghetto futra i narkotyki. Bezpośrednio po powstaniu warszawskim Starzec w porozumieniu z wyższym oficerem SS srebro wal cudożył z opuszczonej Warszawy. Zagrabił on wraz z 58-letnim mianem swych sąsiadów ukryte w piwnicach domu na Siemnej, w którym zamieszkiwał. Po wyzwoleniu Starzec rozpoczął na wielką skalę spekulację złotymi, obcymi walutami. Miejscem transakcji była otwarta przez niego słowno w tym celu restauracja „Klub” na ulicy Marszałkowskiej, a następnie otwierane kolejno również dla zamaskowania handlu walutami sklepy w Warszawie i Otwocku. Nielegalne transakcje walutowe osk. Starca szły w setki tysięcy dolarów.

W czasie rewizji u osk. Starca znaleziono wielką kwotę dolarów amerykańskich w banknotach i złotych monetach, złotych rubli oraz wielką ilość zegarków i biżuterii.

Polowę wielkiego stołu sędziowskiego zajęły zawarte w dowodach

rzeczowych sprawy znalezione w wyniku starannej rewizji u Starca, Nowickiego i Galanta stary banknotów dolarowych i innych walut o granicznych, złotych monet oraz wiele zegarków i biżuterii.

Nowicki i Galant już w chwili wyzwolenia Otwocka, a jeszcze przed wyzwoleniem stolicy rozpoczęli proceder walutowy. Początkowo na terenie Otwocka, a następnie również i w Warszawie dobrana spółka walutowa Nowicki — Galant pod płaszczkiem sklepu kominowego w Otwocku i jubilerskiego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 43, uprawiała nielegalny handel obcymi walutami, złotem i biżuterią. Podobnie jak osk. Starzec, który był jednym z głównych odbiorców walut i złota, przeprowadzał oni miliony transakcje walutowe.

Mocą wyroku skazany został: oskarżony Starzec na karę dożywotniego więzienia i utratę praw obywatelskich na zawsze; osk. Nowicki na 12 lat więzienia i utratę praw na 3 lat; osk. Galant Wacław na 10 lat więzienia i utratę praw na 3 lat. Ponadto wszystkim oskarżonym sąd wymierzył grzywnę po 300 tys. zł. Każdemu oraz orzekł przepadek rzecz skarbu Państwa znalezionych walutek; zawartych w dowodach rzeczowych.

W Katowicach w wyniku rozprawy w trybie doradczym Sąd Apelacyjny skazał Koniecznego Ernesta — kupca z Bytomia na 9 lat więzienia i wysoką grzywnę za uprawianie nielegalnego handlu złotem i obcymi walutami.

# Doniosła uchwała Prezydium Rządu

WARSAWA PAP. Ustawa o Planie 6-letnim przewiduje, m. in. wydatny rozwój socjalistycznego przemysłu drobnego, który winien uzupełnić produkcję towarów szerokiego spożycia oraz wykorzystanie miejscowe surowce i odpady przemysłowe. Tempo wzrostu produkcji drobnego przemysłu będzie w okresie 6-letnim wyższe niż przeciętne tempo rozwoju produkcji przemysłu wielkiego i średniego, co znalazło już wyraz w planie na rok bieżący.

Dalsze zwiększenie produkcji artykułów masowego spożycia, wytworzonych przez uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości, jest przedmiotem uchwały powziętej w tych dniach przez Prezydium Rządu.

Uchwała precyzuje, że zadaniem drobnej wytwórczości jest produkowanie

artykułów masowego spożycia niewytwarzanych przez przemysł ciężki, artykułów dotychczas importowanych, artykułów link suszonych i służących do zaspokajania indywidualnych potrzeb według życzeń konsumentów, wynikających ze wzrastającej stopy życiowej. Do zadań drobnej wytwórczości należy również zorganizowanie szerokiej sieci spółdzielczych punktów usługowych.

Wykonanie postanowień uchwały będzie wymagało uruchomienia wielu nowych uspołecznionych zakładów drobnej wytwórczości. Dla uruchomienia nowych zakładów uspołecznionych wykorzystano będą przede wszystkim nieczynne zakłady, jak również nieczynne przedsiębiorstwa wykorzystywane w pełni nie są.

# Kłopoty lokaja

Posłusznie i gorliwie wykonując rozkazy swych dalszych chlebodawców rząd brytyjski, przy użyciu brutalnych, policyjnych metod wynajął z ziemi angielskiej Kongres Pokoju — delegatów całej ludzkości, którzy w imię najszlachetniejszych ideał, przywiecających naszym czasom, zjechali do Sheffield, aby opracować metody powszechnej mobilizacji świata do walki o pokój.

Lokajski gorliwość rządu laburzystowskiego, który pozostając na usługach burżuazji ma cześć nazywać siebie rządem „robotniczym” wywołała laskawe pochwały z Atlantyku, z królestwa giełd.

Tak więc reakcyjny dziennik „New York Herald Tribune” poklepując po ramieniu pana Attlee and co., stwierdza, że rząd angielski mając za zadanie wypędzenie Kongresu Pokoju, był w trudnej sytuacji, bo musiał lawirować między Scyllą „demokratycznej wolności słowa i zgromadzeń”, a Charybdą „bezpieczeństwa państwa”.

Taktykę tę pochwała również inny dziennik amerykański „New York Times” pisząc, że „premier brytyjski po kazał iż potrafi zagrać w kotka i myszkę” z delegatami na II Światowy Kongres Pokoju.

Ta uwaga reakcyjnego dziennika amerykańskiego jest bardzo trafna. Premier Attlee — lokaj imperializmu — na rozkaz z Waszyngtonu usiłuje grać w kotka i myszkę z całą ludzkością którą reprezentują delegaci na Kongres Pokoju, ale jeśli angielski imperializm z powodzeniem przyrównać można do drapieżnego kota, to trzeba stwierdzić, że ludzkość bynajmniej nie jest bezbronna muszka. Wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie, zjednoczeni w obozie pokoju, pod przewodnictwem Związku Radzieckiego stanowią siłę, która potrafi przyćmić pazurki brytyjskiemu kotowi.

Nie tylko pan z Waszyngtonu, ale i piesek tego pana — hiszpański zapłuty buldog, wyszczekujący codziennie przez mądrych rozplątanie u nosi się nad taktyką p. Attlee. „Jeśli idzie o rząd brytyjski — mówi Madryt — utrzymał on organizatorów w niepewności do ostatniej chwili i na samym końcu odmówił wiz”.

Pochwały, jakie otrzymuje rząd brytyjski od najbardziej reakcyjnych gazet i rozgłośni fałszywo ukazała siatka brudnej perfidnej roboty, która ten rząd roztoczył nad przywołanym w Sheffield Kongresem Pokoju.

Ale owe pochwały i laskawe klepanie po plecach, z którego innym razem p. Attlee był by niezmiernie zadowolony, tym razem zdoła go pocieszyć tylko w bardzo słabym stopniu. Zdaje on sobie bowiem sprawę, że przeniesienie Kongresu Pokoju do wolnej Warszawy, gdzie delegaci będą mogli się wypowiedzieć jak najbardziej swobodnie, nie obawiając się imperialistycznych szyków i prześladowań, stanowi dla angielskiego rządu klęskę i kompromitację. No i w dodatku lokajski rząd Labour Party ma poważne kłopoty nie tylko z opinią publiczną własnego narodu, który w przeważającej większości stoi po stronie pokoju, ale nawet z prawicową, konserwatywną opozycją.

Sprawa wypędzenia Kongresu z ziemi angielskiej jest tak haniebna i kompromitująca, że musiał się nią zająć nawet parlament angielski. I tutaj p. Attlee musiał wysłuchać wiełu gorzkich słów, między innymi (o, ciekli losie laburzystowskiego premiera!) od samego Churchilla...

Ów podżegacz wojenny nr 1 stwierdził — jak podaje BBC — że „bynajmniej nie ma zamiaru atakować wrogości rządu do Kongresu ale akcja ta wytworzyła dla kraju niewygodną sytuację, pozostawiając wiele punktów, które podlegają naganie”.

No i cóż? Wobec takiego momentu z ust samego Churchilla, któremu tak bardzo stara się dogodzić p. Attlee, laburzystowski rząd musiał się przysądzić do wszystkiego. Musiał, przez usta ministra spraw wewnętrznych Ede, stwierdzić, że nie miał innego wyjścia, że — jak podaje BBC — jedyną alternatywę, która mogłaby być wzięta, byłoby przedłożenie parlamentowi do uchwalenia ustawy uznającej ten Kongres za nielegalny.

Teraz widoczna jest dla nas ostatnia nitka perfidnej roboty rządu angielskiego. Gdyby nie pomogło odmówienie wiz, gdyby mimo tych niestęchanych szykan Kongres Pokoju zebrał się w Sheffield, rząd brytyjski miał zamiar zdelegatyzować Kongresu i uniemożliwić obrad. Takich już środków ima się „robotniczy” rząd p. Attlee, byleby wypełnić rozkazy chlebodawców z Waszyngtonu, polecające tłumienie wolnej myśli i demokratycznych poglądów wszelkimi bez wyjątku, choćby najbardziej drastycznymi i stupajkowskimi metodami.

Ale ludzkości nie można znoklebować ust policyjnym nakazem. Kongres Pokoju będzie swobodnie obradował w wolnej Warszawie i spełni zadanie, jakie nałożyła nań milijony pokój ludzkości.

Tylko p. Attlee — znany i ceniony przez imperialistów lokaj Wall Street ma kłopoty...

# 20 zabitych w katastrofie kolejowej w Norwegii

OSLO (PAP). Na stacji Huk seabo na południu Norwegii wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pochłonięła za sobą śmierć 20 osób. Na przelatującym wagon towarowy wpadł przejeżdżający przez stację pociąg pasażerski. Przednie wagony zostały zdruzgotane, a spod ich szczytów wydobyto 20 zabitych i wielu rannych.



# Kobiety - na Kongresie Pokoju

W Warszawie rozpoczęły się obrady II Światowego Kongresu Pokoju. Ze wszystkich stron świata zjechał delegaci, reprezentanci całej postępowej ludzkości, by zadokumentować swą niezłomną wolę pokoju. Wśród przybyłych na Kongres gości jest wiele kobiet, które przemówią w imieniu milionów werc kobiecych, ściśniętych trwogą o swoich najbliższych, w imieniu milionów kobiet, które ze wszystkich swoich sił protestują przeciwko wojnie.

Przybyła na kongres PASZA ANGELINA, powszechnie znana nie tylko w ZSRR ale i na całym świecie czołowa traktorzystka radziecka, matka trojga dzieci, trzykrotna deputowana do Rady Najwyższej ZSRR. Pasza Angelina jest córką biednego chłopca. Już w wczesnym dzieciństwie zetknęła się z wyzyskiem i niesprawiedliwością społeczną. Działaczem politycznym, bohaterką pracy socjalistycznej, została odznaczona nagrodą staliniowską, wielkim złotym medalem wszechzwiązkowej wystawy rolniczej, dwoma orderami Lenina oraz orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

„Nasz kraj — powiedziała Pasza Angelina — gorąco pragnie pokoju. O tym mówią oficjalnie nasi przedstawiciele w ONZ, o tym powie każdy z 200 milionów ludzi radzieckich. Żadne bomby atomowe nie zmuszą nas do odstąpienia od tych praw, które my uważamy za sprawiedliwe, od ustroju radzieckiego. Nasz kraj jest nie zwyciężony dlatego, że to samo powie wam każdy z 200 milionów ludzi radzieckich”.

Delegatką na Kongres jest również LUDMIŁA DUBROWINA — wicepremier oświaty Rosyjskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, deputowana do Rady Najwyższej ZSRR. Dubrowina zasłużyła się bardzo jako aktywna działaczka oświatowa — kulturalna na Kankazie w pierwszym trudnym okresie powojennym. Podczas wojny pracowała jako agitator frontowy na centralnych frontach wojny.

Za zasługi położone na odcinku pracy partyjnej, społecznej i kulturalnej została odznaczona orderami Czerwonej Gwiazdy, Czerwonego Sztandaru Pracy i innymi.

LUBOW GUNINA jest przewodniczącą kółchozu „Czerwony Spółdzielca”, bohaterką pracy socjalistycznej oraz deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR. W trudnych dniach okresu wojennego, kółchoz, który kierowała, miał urodzić większy niż za czasów pokojowych. Wiele wysiłku włożyła Gunina w podniesienie poziomu kulturalnego kółchozu.

Za znakomite osiągnięcia w rozwoju rolnictwa L. Gunina została nagrodzona „Orderem Lenina” dwoma orderami „Czerwonego Sztandaru”, medalem „za wybitną pracę w okresie wielkiej wojny ojezyziantej”.

Delegatką kobiet polskich z wybrzoza jest WANDA FURMAN, kuszubka, matka 5 dzieci, przewodnicząca Gminnej Rady Kobiecej oraz Gminnego Komitetu, obrońców Pokoju w Parchowie (pow. Kartuski, woj. gdańskie).

Wanda Furman wie dobrze, co znaczy wojna. Prawie cała jej rodzina zginęła w niemieckich obozach koncentracyjnych. Nic więc dziwnego, że Wanda Furman jest zdecydowaną bojowniczką o pokój.

„Wszystkie kobiety naszej zmiany — powiedziała Wanda Furman — pracują z wielką radością, bo wiedzą, że praca ta jest dla dobra ludu, dla wzmocnienia potęgi naszej ojczyzny, dla szczęścia naszych rodzin, dla obrony pokoju na całym świecie”.

## EUGENIA COTTON

Przewodnicząca Młodzieżarodowej Federacji Demokratycznych Kobiet, Eugenia Cotton urodziła się w roku 1881 w Soubise, we Francji. W latach 1905 — 1936 była profesorem



gimnazjum w Sevres, a także prowadziła badania naukowe współpracując z Marią Curie-Skłodowską, Jean Bertonem i Paul Langevinem. W r. 1925 otrzymała tytuł doktora fizyki.

Nasz wkład w pracę pokoju musi być jeszcze aktywniejszy, aby zmusić podlegaczy wojennych do porzucenia swoich nicnych zamiarów”.

Za swoją działalność Wanda Furman otrzymała srebrny Krzyż Zasługi i dyplom uznania. Za wybitne zasługi w akcji zbierania podpisów pod Apeleni Sztokholmskim odznaczona została Krzyżem Zasługi i dyplomem.

Przybyła na Kongres HELENA WIECZOREK, przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Piotrkowicach (pow. Kosiński) jest matką dwojga dzieci, które sama wychowuje gdyż mąż jej zginął w walce z Niemcami. „Chętnie pracuję — mówi Helena Wiecek — bo wiem, po co pracuję. Dawniej jako pracownica rolna orałam od rana, do wieczora dla wzbogacenia obszarnika. Nikt nie pomyślał o mojej nauce, o mojej przyszłości. Dziś pracuję dla dobra nas wszystkich dla tego, żeby dzieci moje mogły uczyć się, żeby były szczęśliwe — nigdy nie zaznały grozy wojny. Przywiezłam na Kongres od chłopów naszej spółdzielni żądania pokoju. Nie chcemy wojny, nie chcemy powrotu rządów kapitalistycznych i obzarniczych. Sami poradzimy sobie w gospodarce. Gdzie oni hulali, mamy dziś Domy Kultury, świetlice, szkoły, musimy pracować ponad plan, żeby jeszcze bardziej wzmocnić obóz tych, którzy nie chcą wojny”.

W r. 1934 została odznaczona orderem Legii Honorowej. W r. 1936 objęła stanowisko dyrektorki Wyższej Szkoły w Sevres.

W tym okresie Eugenia Cotton walczyła o przeprowadzenie dwóch ważnych reform: związania Wyższej Szkoły w Sevres z ogólną dyrekcją szkół wyższych oraz zrównania studiów kobiet ze studiami mężczyzn.

Po upadku Francji Eugenia Cotton była dwukrotnie aresztowana przez gestapo. W okresie okupacji wstąpiła do związku kobiet francuskich, którego jest przewodniczącą. Z czworga dzieci państwa Cotton, dwoje zabrała wojna.

Od czasu wyzwolenia Eugenia Cotton walczy w obronie pokoju, biorąc czynny udział w pracach komitetu obrońców pokoju. Zmarshallizowany rząd francuski pociągnął Eugenie Cotton do odpowiedzialności sądowej za wydrukowanie alisu, wzywającego matki francuskie, aby nie oddawały swych synów na „brudną wojnę” w Vietnamie.

„W ostatniej wojnie gestapowcy zabili mi męża, została sama z małymi dziećmi” — mówi KATARZYNA WOJCIWICZ. Nie dopuszcza, żeby dzieci moje zginęły w nowej wojnie. Żadna kobieta polska nie odda swoich dzieci na żer wojnie. Nienawidzę podlegaczy wojennych zza oceanu — są to ludzie, którzy nigdy nie zaznali grozy wojny a dla własnych brudnych interesów, kosztem cierpienia całej ludzkości, dążą do wywołania zawieruchy wojennej. Wierzę, że obrady Kongresu przyczynią się do utrwalenia sprawiedliwego pokoju na całym świecie.

Katarzyna Wojtowicz jest wiceprzewodniczącą Powiatowej Rady Narodowej, odznaczona za pracę nad utrwaleniem pokoju Krzyżem Zasługi.

— Mogą nie dopuścić do Kongresu w Sheffield, ale nie mogą stordpedować Kongresu w Warszawie. Siła poloczonych ludów militujących pokój jest nieprzezwycięzona.

Przez otwarte drzwi przedziatu widzimy, że na oknie leży gazeta „Sowietskij Sport”. Przy oknie siedzi piękna blondynka nachylona nad robotką, ubrana w barwną, bardzo ładną bluzkę. Okazuje się, że ta bluzka — to prezent bułgarskich sportowców dla mistrzyni świata. Mamy przed sobą wielokrotną mistrzynię świata w jeździe szybkiej na łyżwach, kilkakrotną rekordzistkę świata, niecierwaną Marię Isakowa.

Nie przestając pracować nad robotką śmieje się i dowcipkuje z towarzyszką podróży, czarnooką i czarnowłosą pięknością, która — jak się później okazało — jest zasłużoną artystką ZSRR, śpiewaczką operową z Kazakstanu, Baiseltowa.

— Cieszymy się, że jedziemy do Warszawy, do bratniego narodu, do przyjaciół.

Isakowa i Baiseltowa zasłaja pozdrowienia całemu narodowi polskiemu, dziękując serdecznie za gościnę, a na temat walki o pokój mówią krótko i dobitnie: „zwycięzymy, bo słuszną sprawą musimy zwyciężyć”!

## BLONDYNKA I BRUNETKA

Rozmowę przeprowadził Jerry Broszkiewicz

# Rozmowy z delegatami

W jednym z wagonów trafiaamy na ożywioną dyskusję. Rozmowa prowadzona jest z prawdziwie południowym temperamentem. Wkrótce wlecie liśmy: tu jada Włosi.

## DELEGACJA MONGOLSKA

W wagonie następnym wita nas dostojna cizka. Delegaci prowadzą rozmowę glosem przyelazonym. Dopytujemy się o kierownika delegacji. „Dowiadujemy się wreszcie, że tym pociągiem jedzie 9-osobowa delegacja mongolska, w której skład m. in. wchodzi robotnik Sambu, lekarz-chirurg dr Iozyn Morio, sekretarz Związku Młodzieży Mongolskiej, Han Su-run i przewodnicząca Mongolskiej Federacji Kobiet, Udbach.

## DELEGACJA CHIN LUDOWYCH

Delegacja Chin Ludowych liczy 51 członków. Jej przewodniczącym jest Kuo Mo-to, historyk, poeta i powieściopisarz. Nie ma go, niestety, w pociągu. Nie ma też zresztą prawie całej delegacji chińskiej. Tylko kilku z nich bowiem otrzymaliśmy wjazdowa do Sheffield. Ci jada do Warszawy tym właśnie pociągiem z Pragi. Pozostali przyjechali do Warszawy via Związek Radziecki.

Rozmawiam z sekretarzem delegacji Chin Ludowych, którego nazwisko brzmi Liu Ning-i. Jest on wiceprzewodniczącym Chińskiej Federacji Związkw Zawodowych. Dowiadujemy się od sekretarza Liu Ning-i, że w pociągu znajduje się wdowa po generale Fong, delegatka Wszechnińskiej Federacji Kobiet, Li-Teh-chuan. Jest również znany w kółkach międzynarodowych fizyk, profesor Jo Pai-chuan, jest inny naukowiec, meteorolog, jest Kong Young-ho, członek zarządu Federacji Związkw Zawodowych Chin.

— Rząd brytyjski nie chce pokoju — oświadcza Liu Ning-i — rząd brytyjski dąży do wojny, jest służalczo oddany imperialistom amerykańskim. Prowadzi agresywną wojnę na Korei i na Malajach. Wykonali przynoszony wstyd wielkiemu narodowi rokzą imperialistom w Waszyngtonu — niedopuszczenie do Kongresu w Sheffield.

# Przybycie delegacji radzieckiej na Kongres Pokoju do Warszawy



Na zdjęciu członkowie delegacji radzieckiej po przybyciu na Dworzec Główny w Warszawie. Od lewej: Aleksander drowskaja, Wolgin i Zastawski (foto API).

# SYLWETKI DELEGATÓW NA II ŚWIATOWY KONGRES W WARSZAWIE

## PIETRO NENNI

Syn wieśniaka, Pietro Nenni, miał dzieciństwo ubogie i smutne. Urodzony w Faenzy w r. 1891, wychowany w atmosferze przesiąkniętej głęboko tradycjami rewolucyjnymi Mazziniego i Garibaldiego, instynktownie zwrócił się do tej partii, by walczyć w jej szeregach aż do chwili wybuchu pierwszej wojny światowej.

Często spadły w tym czasie na Nenniego represje ze strony ówczesnego reżimu.

Po zakończeniu pierwszej wojny Nenni bierze udział w działalności partii socjalistycznej. W okresie walki partii z faszyzmem Nenni stoi na czele głównego organu partii „L'Avanti!”, aż do zamknięcia go przez faszystów.

W ciągu tego czasu zostaje trzykrotnie aresztowany — w r. 1924, 1925 i 1928. Po uchwaleniu praw wyjątkowych jest on „amuszony opuścić kraj”.

Na wygnaniu został zrehabilitowany pierwszy układ o jednolitej polityce między socjalistami i komunistami (1934 — 1936). W roku 1936 Nenni opuszcza Paryż, by udać się do Hiszpanii, walczyć przeciw gen. Franco. Bierze udział w brygadach międzynarodowych. Jako członek socjalistycznej egzekutywy międzynarodowej — Nenni walczy w latach 1936 — 1939 przeciwko zdrajcom socjalizmu i różnego rodzaju oportunistom, którzy w tym czasie pod maską pacyfizmu przygotowywali kapitulację Europy, rzucając ją zwinaczą przez układ w Monachium, do stóp Hitlera.

Gdy wojska niemieckie zajęły Paryż, Nenni schronił się do wschodnich Pirenejów, gdzie Laval polecił go zatrzymać w marcu 1942 r. Został wówczas skierowany na przymusowy pobyt do miasteczka

## ALEKSANDER FADIEJEW

Aleksander Fadijew (ur. r. 1901 pod Kalininem) jest jednym z najwybitniejszych współczesnych pisarzy rosyjskich. Rodzice Fadijewa były pochodzą ze wsi, dzieciństwo spędził piarż na Dalekim Wschodzie, gdzie studiował w Liceum Państwowym w Władywostoku. W r. 1918 Fadijew opuścił ostatnią klasę liceum, aby poświęcić się pracy w podziemiu rewolucyjnym. W latach 1919 — 21 Fadijew bierze udział w ruchu partyzanckim i walczy w szeregach Armii Czerwonej przeciw biłogwardziom gen. Kozłowa i interwencji japońskiej. W latach 1921 — 24 Fadijew studiował w Akademii Górniczej.

Jako pisarz Fadijew debiutował w r. 1923. Metoda pisarska Fadijewa wykazuje wpływ Lwa Tolstoj, Fadijew jednak jest wierny marksistowskiemu podejściu do tematyki społecznej i historycznej.

w Auvergne, gdzie Niemcy za aresztowali go 8 lutego 1943 r. W kwietniu 1943 Nenni został wydany w ręce policji Mussoliniego. Wzięziony w Rzymie przez czas powien, został następnie zesłany na wyspę Ponza.



Dnia 8 września Niemcy za muja Rzym. W ciągu następnych miesięcy Nenni pracuje nad utworzeniem narodowego komitetu oswobodzenia, które go stałe się członkiem ialeo przedsiawiciel partii. Jest to 9 miesięcy trudnej walki podziemnej.

W rok po oswobodzeniu Nenni zostaje wicepremierem, a potem ministrem Konstytucyjny. Po proklamowaniu republiki, Nenni pozostaje w rządzie, piastując teke ministra spraw zagranicznych. Po reformie w partii socjalistycznej (styczeń 1947 r.) podaje się do dymisji, by poświęcić się całkowicie działalności partyjnej.

Obecnie Pietro Nenni jest liderem politycznym partii socjalistycznej, przewodniczącym socjalistycznej grupy parlamentarnej i dyrektorem organu partyjnego „L'Avanti”.

Olbrzymia popularność wśród czytelników radzieckich zdobyła wydana w r. 1927 powieść Fadijewa pt. „Porażka”, która obok „Cichego Donu” Szolochowa oraz powieści Furmanowa i Serafinowicza jest najwybitniejszym utworem poświęconym zwycięstwu Rewolucji Październikowej. O popularności „Porażki” świadczy to, że przetłumaczono ją na 45 języków narodów Związku Radzieckiego.

W latach 1930 — 36 Fadijew niósł pierwszą try tomy powieści „Ostatni z Udega”, poświęconej tworzeniu się społeczeństwa socjalistycznego na terenie odciętej od ówrodków kultury prymitywnego plemienia wschodnio-syberyjskiego.

Podczas drugiej wojny światowej Fadijew napisał wiele artykułów i szkiców publicystycznych. Jego powieść „Młoda Gwardia” jest najgłośniejszym dziełem powojennej literatury radzieckiej i została odznaczona nagrodą Stalina.



Zamieszczony na zdjęciu a fisz pod tytułem „Podpisuje Apel Sztokholmski” kolportują emigranci hiszpańscy. Wieszają oni doskonale, jak tyle innych narodów, o znaczący wojny i mają dobrze jasnym w wydaniu krwawego reżimu Franco, który doświadczyli bolecnie na własnej skórze.



# Ludność pracująca woj. koszalińskiego wzmoczoną produkcją i zobowiązaniami wita II Światowy Kongres Pokoju

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, witają masy pracujące miast i wsi woj. koszalińskiego wzmoczoną produkcją i dodatkowymi zobowiązaniami. Na zebraniach, wiecach i masówkach estro potęgę nie oszczędzają władze brytyjskie, unie możliwając odbycie Kongresu w Sheffield.

Dumni jesteśmy, że Kongres Pokoju odbędzie się w naszej ukochniej stolicy — powiedział członek spódm. produk. w Chranawie Wacław Sadio. Delegaci angielski i amerykańscy przekonują się nasocznie i jakim poświęceniem i wysiłkiem na ród polski odbudowuje zniszczoną przez hitlerowców stolicę swojej ojczyzny.

Wytępną pracą na roli walczyć będą o pokój — dodaje Stanisław Baran. — Wiem co to znaczy wojna, bo doświadczyłem jej okropności i dlatego potępiam tych ludzi, którzy dają do nowej wojny.

„Chcemy pokoju, który zapewni nam dobrobyt rodzinny. Dość już przelewu krwi. Nasza spódm. ma produkcję — mówi Tadeusz Sypiański — istnieje dopiero od marca br. i mimo szeregu usterek nie mogą już nadążyć za nami indywidualni gospodarze którzy nie przystąpili jeszcze do spódm. Będziemy się starać, aby nasza spódm. wybiła się na pierwsze miejsce i postanawiamy uczcić II Kongres Pokoju, likwidując wszystkie niedociągnięcia.

W czasie masówki pracowników Okręgowej Młocznicy Spódm. Rejonowej Złotoryczy Jaj i Rzeźni Drobiu nr 3 w Słupsku w związku z II-gim Kongresem Obrońców Pokoju, ob. Aleksander Sokolowski powiedział: „My ludzie budujący socjalizm w Polsce, codzienna nasza praca umacnia front pokoju. Kapitał i imperializm — to największy wrogi ludzkości gdyż dają oni do wznowienia nowej potęgi wojennej.

Stanisława Litwinowicz oświadcza nam: „Każda matka młująca swe je dziecko i szczęście rodzinne brońcie będzie pokoju. My matki polskie nie chcemy oddać naszych dzieci na mięso armatnie, i dlatego tak radocnie witamy II-gi Światowy Kongres Pokoju, bo wiemy, że stanowić on będzie potężny wkład w dzieło utrwalenia pokoju.

Stefan Wojtarowicz m. in. powie dzał: „Wzmoczoną pracą odpowiadamy podzięczacjom wojennym i imperialistom anglo-amerykańskim. Dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju podejmujemy się wykonania dodatkowych prac które przysporzą 8.510 zł. oszczędności. W powziętej rezolucji pracownicy Okręg. Młocznicy protestując przeciwko stykanom, stosowanym wobec delegatów Kongresu, których ofiarą padł m. inn. przewodniczący stałego Komitetu Obrońców Pokoju Joliot. Curie, stwierdzają: pokój zwycięży, bo w jego obronie stoją masy pracujące całego świata.

Mało i średniorolnej chłopki gromady Zaspę Dużę pow. Białogard dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju założyli Rolniczy Zespół Spódm. wzywając do podobnych czynów wszystkich chłopów w Polsce.

Gromada Rąbinko pow. Białogard, która wykonała w 102 proc. roczny plan skupu zboża, z okazji odbywającego się w Warszawie II Światowego Kongresu Pokoju zobowiązała się dostarczyć dodatkowo 20 proc. planu dostaw, wzywając do podobnego podjęcia podobnych zobowiązań inne gromady powiatu białogardzkiego.

Podczas ostatniego wiecu kobiet, jaki odbył się w Białogardzie, pracownicy białogardzkiej Rozszalni i Konopi złożyli meldunek o podjęciu zobowiązania ku czci II Światowego Kongresu Pokoju, w 73% zającego się oszczędnościami w produkcji na sumę 128.376.00 zł.

Młodzież Słupska wzywa młodzież zrzeszoną w kołach TPPR na terenie całej Polski do współzawodnictwa w tej akcji.

W czasie masówki pracowników Okręgowej Młocznicy Spódm. Rejonowej Złotoryczy Jaj i Rzeźni Drobiu nr 3 w Słupsku w związku z II-gim Kongresem Obrońców Pokoju, ob. Aleksander Sokolowski powiedział: „My ludzie budujący socjalizm w Polsce, codzienna nasza praca umacnia front pokoju. Kapitał i imperializm — to największy wrogi ludzkości gdyż dają oni do wznowienia nowej potęgi wojennej.

Mało i średniorolnej chłopki gromady Zaspę Dużę pow. Białogard dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju założyli Rolniczy Zespół Spódm. wzywając do podobnych czynów wszystkich chłopów w Polsce.

Gromada Rąbinko pow. Białogard, która wykonała w 102 proc. roczny plan skupu zboża, z okazji odbywającego się w Warszawie II Światowego Kongresu Pokoju zobowiązała się dostarczyć dodatkowo 20 proc. planu dostaw, wzywając do podobnego podjęcia podobnych zobowiązań inne gromady powiatu białogardzkiego.

Podczas ostatniego wiecu kobiet, jaki odbył się w Białogardzie, pracownicy białogardzkiej Rozszalni i Konopi złożyli meldunek o podjęciu zobowiązania ku czci II Światowego Kongresu Pokoju, w 73% zającego się oszczędnościami w produkcji na sumę 128.376.00 zł.

Młodzież Słupska wzywa młodzież zrzeszoną w kołach TPPR na terenie całej Polski do współzawodnictwa w tej akcji.

## Duże zainteresowanie Festiwalem Filmów Radzieckich w Białogardzie

Celem uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej pracownicy kina „Bałtyk” w Białogardzie podjęli uchwałę przepracowania w czasie trwania Festiwalu Filmów Radzieckich wszystkich przysługujących im dni wolnych. Prócz tego, personel kina urządził we własnym zakresie dekorację budynku kina, która okazała się najlepszą dekoracją w całym mieście.

Według dotychczasowych danych Festiwal Filmów Radzieckich cieszy się w Białogardzie wielkim powodzeniem. W ciągu nadchodzącego tygodnia kierownictwo kina położy szczególny nacisk na zorganizowanie masowego udziału ludności wiejskiej.

## Złot Ludowych Zespołów Sportowych w Koszalinie

Tegoroczny Miesiąc Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodzony jest przez Ludowe Zespoły Sportowe woj. koszalińskiego pod hasłem wzmoczonej walki o pokój i spopularyzowanie znaczenia Zw. Radzieckiego w obronie pokoju. Członkowie LZS-ów zapoznawali się z kulturą, oświatą i wychowaniem fizycznym w Zw. Radzieckim, jego dorobkiem w rolnictwie i przodującą na całym świecie techniką. Szczególny nacisk położony jest na masowe organizowanie imprez sportowo-kulturalno-oświatowych.

Dla uczczenia „Miesiąca” Wydział Kultury Fizycznej przy Zarządzie Wojewódzkim Zw. Samopomocy Chłopskiej organizuje w dniu 28 listopada Złot Ludowych Zespołów Sportowych z całego województwa. Program Złotu przewiduje zbiórkę wszystkich uczestników w Gimnazjum Handlowym w Koszalinie przy ul. Zymierskiego o godz. 8-mej rano, skąd nastąpi wymarsz, przed Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wygłoszone tu zostaną krótkie przemówie-

nia i złożone meldunki przez poszczególne delegacje LZS z powiatów. Po przemówieniach odbędzie się defilada oraz złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich.

Następnie uczestnicy Złotu w ramach Czynu, związanego z Miesiącem Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, pracować będą przy odgruzowaniu ul. Zwycięstwa, co w sumie da 300 roboczo-dniówek, wartości 45 tys. zł. W międzyczasie mistrzowie poszczególnych powiatów odbędą rozgrywkę w siatkówce o nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Wydział Kultury Fizycznej ZSCh. Po obiedzie wszyscy uczestnicy oglądać będą w miejscowym kinie radzieckie filmy Festiwalu. W Złocie weźmie udział około 600 zawodników.

Rozgrywkę w siatkówkę o mistrzostwo woj. koszalińskiego odbędą się od godz. 12-tej do 20-tej w sali Średniej Szkoły Handlowej. Po zakończeniu mistrzostw reprezentacja LZS-ów rozegra spotkanie z drużyną robotniczą z Koszalina.

## Młodzież Słupska na pomnik Feliksa Dzierżyńskiego

Koło TPPR przy Liceum Ogólnokształcącym w Słupsku wpłaciło za naszym pośrednictwem do Pow. Zarządu TPPR kwotę 60 zł. przeznaczając ją na budowę pomnika wielkiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego, który stanie w Warszawie.

Młodzież Słupska wzywa młodzież zrzeszoną w kołach TPPR na terenie całej Polski do współzawodnictwa w tej akcji.

## Zainteresować się bardziej robotnikami w P.P.R.K.

Zarząd Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych, Warsztaty Kolejowe w Stargardzie nie zawsze dostatecznie dba o swych pracowników. Kawa, którą zmarzną robotnicy piją w czasie pracy, jest zwykle zimna. Po skończonej pracy nie ma gdzie umyć rąk i robotnicy muszą wracać brudni do domów nieraz daleko, bo wielu z nich dojeżdża aż do Zydowic. Podjuch i Szczecina.

Zarząd PPRK powinien staranniejszą opieką otoczyć swych robotników, umożliwić im w zimie rozgrzanie się ciepłą strawą i umyć się po zejściu z pracy.

## Nieoświetlone osiedle

Mieszkańcy osiedla robotniczego w Uście proszą o oświetlenie ulic osiedla, co w obecnej porze szybko zapadającego zmroku jest sprawą ważną i pilną.

## Tablica orientacyjna „od tyłu“

W korytarzu Prezydium Pow. Rady Narodowej w Szczecinku zawieszona jest duża tablica orientacyjna, która ułatwiała kiedyś interesantom znalezienie w labiryncie korytarzy potrzebnego referatu. Ułatwiała, bo od kilku tygodni, tzn. od czasu, kiedy dokonano reorganizacji biur i przeniesiono do innych pomieszczeń niemal wszystkie referaty, tablica zawieszona została napisem orientacyjnym do ściany.

## Kronika Złotowa

Pracownicy Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Złotowie zrzeszeni w szeregach związku zawodowego w celu pogłębienia wiadomości ideologicznych rozpoczęli 18-to godzinowe szkolenie zorganizowane przez Woj. Radę Związków Zawodowych.

W Złotowie przy pl. Paderewskiego 11 otwarto sklep detaliczny Centrali Tekstylnej.

Na zebraniu pracowników Kafiarni w Gronowie Starym wniesiono wniosek o zrewidowanie dotychczasowych norm, wychodząc z założenia, iż stare normy są przestarzałe a przeciętna wykonalność obecna waha się od 180 do 210 procent normy.

Rozegrane ostatniej niedzieli zawody piłkarskie dwóch miejscowych klubów sportowych Gwardii i Spójni o mistrzostwo klasy B zakończyły się wynikiem remisowym w stosunku 0:0.

## Obrady nowego zarządu PCK w Słupsku

W Słupsku odbyło się zebranie nowo wybranego zarządu oddziału PCK, na którym omawiano zadania, jakie stawia PCK w Planie 6-letnim. Do zadań tych należy jak najszersze umasowanie ruchu PCK, przeprowadzenie szeroko zakrojonego szkolenia sanitarnego ratowników zdrowia, przewodników zdrowia oraz młodszych pielęgniarek.

Jeszcze w tym roku w Słupsku powstanie ośrodek szkolenia sanitarnego który obejmie kurs młodszych pielęgniarek dla dochodzących oraz taki sam kurs z internatem dla dziewcząt wiejskich z ośrodków PGR i spódm. produkcyjnych. W najbliższych dniach wszystkie szkoły na terenie miasta i powiatu słupskiego oraz wszystkie większe

i średnie zakłady pracy objęte zostaną akcją powszechnego szkolenia sanitarnego.

W związku z rozpoczynającym się w dniu 1 grudnia „Dniami Przeciwwgruźliczymi” wybrany na zebraniu zarządu oddziału PCK komitet przyspieszy gruntowne oczyszczenie miasta Słupska i powiatu z wszelkiego rodzaju nieczystości, będących poważnym rozsadnikiem gruźlicy. Do przeprowadzenia pogadek na temat walki z gruźlicą, zostanie zorganizowana liczna grupa lekarzy i pielęgniarek dyplomowanych. Specjalny ambulans będzie obsługiwał ośrodki PGR i spódm. produkcyjne. Ponadto w Słupsku zostanie zorganizowana wystawa przeciwgruźlicza, ze stałym dyżurnym pielęgniarką.

## Przodująca spódm. produkcyjna w Buslarach

W gminie Rąbino znajduje się kilkanaście spódm. produkcyjnych. Przoduje wśród nich spódm. w Buslarach, wykonała ona 59 ha zasiewów ozimych i ukończyła już prace przy scalaniu ziemi. Obecnie trwają zaliczenia przy orce zimowej. W zamian za wypożyczenie traktora członkowie spódm. pomagają robotnikom PGR przy wykopkach ziemniaków i buraków cukrowych. Większość członków spódm. ni wykonała plan odstawy zboża w 100 proc.

Spódm. proszą Zarząd Gm. Spódm. w Rąbinie o otwarcie sklepu spożywczego, gdyż muszą udawać się po zakupy do odległego o 6 km Bolkowa.

## Ośłoszenia drobne

LEBOWICZ Marzenna, Słupsk. Zymierskiego 18/12, zgłasza zgubienie odcinka zameldowania.

## NOTATKI KOSZALINA

Przy ul. Armii Czerwonej 44 w Koszalinie wiszą tabliczki informacyjne Woj. Zarządu ZMP. Mimo, że Zarząd ZMP jeszcze we wrześniu br. przeniósł się do innego gmachu, Czas więc

usunąć tę w błąd wprowadzającą interesantów tabliczkę.

Boczne ulice Koszalina, jak ul. Mieszka I, Brzozowa, Miła, Zaczęła Bodotena nie są oświetlane. Mieszkańcy tych ulic proszą MRN w Koszalinie o szybkie zajęcie się tą sprawą, z uwagi na wczesne zapadanie zmierzchu w obecnej porze.

Przed kilku dniami zostały zainstalowane na ważnych skrzyżowaniach ulic w Koszalinie drogowskazy, wskazujące kierunki i odległości do większych sąsiadujących z Koszalinem miast i ośrodków.

Pozwoli to niewątpliwie wiele kierowcom samochodowym, którzy często błądzili po ulicach Koszalina, zaoszczędzić wiele cennego czasu.

## Śladem naszych artykułów

W notatce „Koszalin i jego mieszkańcy” która ukazała się w Nr 52 „Kuriera” pisaliśmy o nieregularnym otrzymywaniu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przez pracowników Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego Koszalin 2. Obecnie otrzymaliśmy z Dyrekcji Okręgowej P. 1 T. w Szczecinie wyjaśnienie, że po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdzono, iż winę w tym wypadku ponosi Obwodowy Urząd Pocztowy Koszalin 1, który nie przedstawił w oznaczonym terminie list wypłat. Sprawa powyższa znalazła swoje ostateczne załatwienie przez wypłacenie wszystkim zainteresowanym pracownikom należnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

## Nie udało się kufakowi

Bogdziej wiejski Gościński z Kłodkowa gm. Górzycy, korzy stając z nieświadomości pracownika swego, Zbigniewa Borczyk, w dniu ogłoszenia reformy walutowej wypłacił mu sumę 16.000 zł tytułem zapłaty za przepracowane miesiące. Gdy Borczyk następnie zwrócił się do niego o wyrównanie kufak nie chciał o tym słyszeć i dopiero na interwencję władz wypłacił należną mu kwotę.

## Radio

PIĄTEK, dnia 17.XI.50 r. (ważniejsze audycje)

Wiadomości godz. 5.15, 6. 7, 8, 12.04, 17. 20, 23. 5.20 konc.; 6.05 gimnast.; 6.15 konc. z Budapesztu; 7.20 Wszechn. Rad.; 7.40 muz.; 12.15 muz. rozrywk.; 13.50 konc. solistów; 14.50 muz.; 15.20 aud. oświat.; 15.30 aud. dla świetlic; 15.50 konc. solistów; 17.15 muz.; 19.00 Wszechn. Rad.; 19.20 polskie pieśni mas.; 19.40 lekcja Jezusa; 19.55 pieśni rad.; 20.30 konc. masowy; 21.15 pogadanka; 21.30 muz. i aktualności; 22.00 „Szpilki”; 22.15 konc. z Budapesztu; 23.16 muz. poważna; 24.00 hymn.

## ROZGŁOSZENIA SZCZECIŃSKA

(program lokalny) 16.20 Dzienn. Pom. Szczecin; 16.30 konc. ork. PR; 18.00 „Na nowych drogach racjonalizatorstwa moralego”; 18.15 symfonia klasyczna d-dur Sergiusza Prokofiewa; 19.30 korespondencja PR pisać

## Audycje rozgłosni radzieckich dla Polski w okresie zimowym

MOSKWA PAP w okresie zimowym 1950/51 rozgłoszenie radzieckie nadawane będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach: Wszystkie audycje podajemy w g. czasu warszawskiego. Od 11.15 do 11.29 na falach: 25.96 m; 30.8 m; 31.12 m. Od godz. 14.15 do 14.39 — tylko w niedziele — na falach: 23.6 m; 25.41 m; 30.74 m. Od godz. 16.30 do 16.39 na falach: 23.6 m; 41.21 m; 30.74 m; 256.6 m. Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41.52 m; 1068 m; 256.6 m. Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49.67 m; 1068 m; 256.6 m. Od godz. 22.00 do godz. 22.29 są dawane będą w wtorki, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 1068 m, 48.78 m i 49.94 m.

## co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI „DOBRY CZLOWIEK” K. Gruszczyńskiego Początek 19.15. TEATR WSPÓLNY Próba generalna „Obcy cień”

Godz. 10 to 22 Biblioteka i Oryginalna czytelnia od godz. 12 do 20. Tel. 67.32

Poradnia dla redaktorów gazetek świątecznych czynna w każdą środę w godzinach 18 — 20

KOSZALIN Kino „POLONIA”: „Parada antre-tów” prod. trans. Dzw. od lat 14. Początek seansów 18.20; w niedzielę i święta 16, 18 i 20. Na telefonow. Straz. Pożarna 333. Miłcha 537. Pogotowie PGR 500. Kurier Koszaliński 330

SŁUPSK Kino „Polonia”: Program składany kolorowy. Film festiwalowy prod. radz. Godz. 15, 17, 19 i 21. Apteka dyżurna „Pod Młniecin” ul. 3-go Maja.

Telefony: Pożar — 33-33 Miłcha — 12-22, 12-12; Pogotowie UB — 72 11; Pogotowie PGR 23 11; Sakałowski — 31-43, „Kurier Koszaliński” — 33-72

BIAŁOGARD Kino „Bałtyk”: Festival Filmów Radzieckich. Festiwalowy wieczór — 33. Miłcha — 561. Pogotowie PGR — 123

SZCZECINEK Kino „PRZYJAZN”: „Otrząs karku” seria II prod. radz. Telefony: Pożar — 308. Miłcha — 384. Pogotowie ratunkowe — 321

KOŁOBRZEG Kino „OASIS”: „Ostery pnienie” prod. niem. Początek seans 18.30, w niedziele 16

AKTUALNOŚCI: PKF 46/50, 1) No wa sztuka. 2) W Kraju Socjalizmu (6). 3) Wieliczka. Początek 12, 13 i 19.

APOLLO: „Poszukiwacze złota” radz. Początek 18 i 20.

Festiwal filmów radzieckich BAŁTYK: „Młodość świata” (prod. radz.). Początek seansów 16, 18, 20 i 22.

COLOSSEUM: Festival filmów Radzieckich: „Młodość świata” Początek seans 17, 19 i 21. Przed sprzedaż biletów ulgowych i normalnych codziennie od 13-jej — na wszystkie seanse.

ODRA: „Urwis Gavroche” prod. radz. Początek seans 15, 17, 20. „Grzesznicy bez winy”, Początek 22.

PRZYJAZN: „Ostery serca” prod. radz. Początek 18 i 20.

POLONIA: — remont

MUZEUW POMORZA ZAGRODNIEMO — ul. Janiulawy 27. Czynne od 10 — 18. — Wystawa „Lenin w malarstwie”.

MUZEUW MORSKIE: Wały Obrobrego 2. „Wystawa przeciwwieńczy” czynne od 12 — 19.

ŚWIEŻYJĄC ARTYSTY: ZNA. Al. Wójcika Polakiego 66, czynna od

Szczeciński Zakłady Graficzne, X-1.12184